



O jedności braterskiej

Kiedy mamy zabiegać o jedność braterską? Po tej stronie zasłony, czy dopiero w niebie? (Filip. 2:2; 3:16)

Jest wiadomo, że bez stabilnej, niezmiennej nauki Bożej lud Boży nie może się duchowo budować. Podważanie wartości i znaczenia zrozumiałych dotąd nauk degraduje i gorszy wiele braci i siostr w Jezusie Chrystusie, czyniąc ich pracę i czas poświęcony zrozumieniu Słowa Bożego bezwartościowymi. To, że wiele prawd zostało już wyjaśnionych i rozumianych, nie stało się samo przez się. Nad znaczeniem Słowa Bożego trzeba się zastanawiać i mieć łaskę od Pana Boga, aby prawidłowo zrozumieć Jego wolę. Trzeba czytać literaturę o tematyce duchowej, nie gardząc jej dorobkiem, gdyż pracowali i dotąd pracują nad nią bracia naprawdę poświęceni i oddani Panu Bogu i Jego Królestwu.

Dopóki na ziemi żyli apostołowie, była jedna wiara, jeden Pan i jeden chrzest. Apostołowie już za swojego ży-

cia zauważyli wśród ludu Bożego jednostki, którym nie podobała się jednolita Boża nauka. Napominali więc braci, aby starali się trwać w jednomyślności, wiedząc, że jej brak spowoduje podziały i niechlubną walkę pomiędzy ludem Bożym. Dlatego też tak w przeszłości, jak i obecnie żaden gorliwy naśladowca Chrystusa nie będzie się sprzeciwiał tym poleceniom.

Przeciwnicy apostolskiej nauki są jednak innego zdania. Im odpowiada atmosfera braku jedności braterskiej – twierdzą oni, że dopiero wtedy podczas badania beriańskiego wyłoni się czysta Prawda. Czy tak uczy Słowo Boże? Czy badamy dlatego, by szukać Prawdy, czy aby Prawdę poznawać i stosować się do niej?

Raczek Alojzy
R-
„Straż”